

BIESIADUJEMY

Centrum jadalni stanowi wyspa-stół (projekt i wykonanie we współpracy z projektantem i wykonawcą Piotrem Kończakiem). To rozwiązanie kompaktowe: wyspa na wysokości 90 cm, stół - 75 cm. Wokół krzesła marki Midj. Wiszący nad blatem okap (Falmecc) pełni też funkcję lampy. Biała kuchnia, w której ukryte są sprzęty, wtapia się w tło. Po prawej widoczny fragment holu: ścianę za oktagonalnym lustrem i konsolą (oba - proj. i wykonanie Piotr Kończak) pokrywa skóra. Wzrok przyciągają wielkoformatowe płyty na podłodze, przedzielone mosiężnymi listwami (borderami)

Na 17. piętrze wieżowca Sea Towers Marlena i Tomasz kupili apartament, w którym spędzają wolne chwile. W otoczeniu włoskich mebli i designu nawiązującego do modernizmu i art déco. *Ale to widok otwartego morza skradł ich serce.* Poranna kawa i wieczorne wino nigdzie nie smakują lepiej.

ZDJĘCIA I STYLIZACJA CELESTYNA KRÓL, JOANNA KIRYŁOWICZ TEKST EWA KEMPIŃSKA

aż po
horyzont GDYNIA

GDZIE WODA ŁĄCZY SIĘ Z NIEBEM

Lustro z podziałami (architektce nasuwa się skojarzenie z linią horyzontu) powstało z myślą o tym, by odbijać morze (z pozycji sof mamy zatem morze po dwóch stronach). Na dywanie marki Poliform (jak większość włoskich mebli - z Mesmetric) stolik kawowy z marmurowym blatem. Lampa podłogowa James, Rubn. Wprawne oko wypatrzy ptaszka Vitry (proj. Ronana & Erwana Bouroullec) i porcelanę Rosenthala



NA FALI

Porcelana o pięknej fakturze powstała we włoskiej manufakturze FOS Ceramiche Italy (kupiona w Living Story Gdynia). Bakłażany i kalarepa przęją się w ozdobnych lódeczkach. Na zdjęciu poniżej misy z falbanką i dekoracyjna waza

Kiedy dwa lata temu Marlena i Tomasz spacerowali nad polskim morzem, doszli do gdyńskiego portu, a ich oczom ukazał się, jak mówią, „wieżowiec może nie najpiękniejszy, ale za to z najpiękniejszym widokiem na świecie”. Razem z mężem zwiedzili wiele krajów, ponieważ zawodowo są związani z branżą turystyczną. – Byliśmy nasyceni egzotyką, chcieliśmy zacząć odkrywać różne zakątki w Polsce i mieć stałą bazę wypadową nad morzem, pobyty w hotelach już mężczyły – mówi Marlena.

Pasja i luksus

Kupili apartament w najwyższym budynku mieszkalnym w Polsce, 50 metrów od morza. Przy marinie. Choć widok na pełne morze zapiera tu dech w piersiach, nie poprzestali na podziwianiu go. Tomasz zrobił nawet uprawnienia do prowadzenia motorówki! Blisko 90-metrowy apartament nie potrzebuje balkonu. Na ostatnim piętrze wieżowca znajduje się przeszklony taras dostępny dla wszystkich mieszkańców. Widok był dla właścicieli najistotniejszy, dlatego jedno z głównych założeń architektki Joanny Kuryłowicz polegało na stworzeniu w mieszkaniu wielu miejsc relaksu, z których można by podziwiać morze. Miała w tym doświadczenie, bo wcześniej zaprojektowała już kilka apartamentów w Sea Towers. Właśnie po ich obejrzeniu Marlena i Tomasz zdecydowali się na tę współpracę. Nie oszczędzali na budżecie, co jest wyjątkowo komfortową sytuacją dla architekta. Powstało wnętrze funkcjonalne i jasne, w którym bazę stanowią najlepsze materiały, a prym wiodzie drewno dębu i orzecha. Dwie sypialnie sprawdzają się, gdy właściciele odwiedzają gości. W sypialni gospodarzy jest przeszklona łazienka i spa z łaźnią parową, w którym można sterować oświetleniem i zapachem (cały dom wyposażony jest w system inteligentny), a z parapetu, obok łóżka, roztacza się spektakularna panorama morza. Wyraźny podział na strefę dzienną i nocną (prywatną) tworzy klimat mieszkania. Od wejścia otacza nas luksus, ale nie blichtr. Za sprawą tkanin i dobrego oświetlenia wnętrza są miękkie i przytulne. Architektka ze szczególną pieczołowitością zadbała o detale i wykończeniowe. Właściciele zapytani dziś o to, jak im się tu mieszka, odpowiadają bez namysłu: fenomenalnie. ●



OKNO NA ŚWIAT

Kolor orzecha europejskiego pięknie prezentuje się na ramach okiennych. Z podestu-siedziska (który skrywa grzejnik) jest wspaniały widok na morze i Klif Orłowski. Podziwiać je można również z wygodnej, wypełnionej pierzem sofy „Upper” (Papadatos) lub obrotowego fotela „Mad Jocker Awivel” (Poliform). Lampy sufitowe „Kendama” (Giorggetti), wykonane ze stali malowanej proszkowo i dmuchanego szkła, emitują nastrojowe światło. Ścianę za sofą pokrywają kamienne spieki, dające wrażenie trójwymiaru. Oparty o nią obraz to olej na płótnie pędzla Agnieszki Kirzanowskiej-Osińskiej. Miękkości wystrojowi dodają rzymskie rolety oraz tkaniny na poduchy i siedziska (wybór tkanin przy współpracy z Aranżer Gdynia, wykonanie Aranżer)





ODBICIA

W sypialni gościnniej w lustrze (Gubi) odbija się łóżko (NAP). Zwraca uwagę ciekawe zestawienie kolorów: szarooliwkowej ściany, rudych poduszek (BoConcept, NAP) oraz obrazu Roberta Motelskiego „Drzewa 16 października 09:23” (Art in Architecture Gdańsk). W mieszkaniu w zasadzie nie ma czystej bieli, jedynie odcienie szarości



JOANNA KIRYŁOWICZ,
WWW.JOANNAKIRYLOWICZ.COM

KTO ZA TYM STOI

Miałam za zadanie zaprojektować elegancki apartament, w którym będzie się można zrelaksować, czytając książki, zerkając na morze, wspólnie gotując czy urządzając wspaniałe kolacje z dobrym winem. Chcieliśmy wpuścić do wnętrza jak najwięcej światła, tak żeby było czuć morską bryzę. Większość materiałów i okładzin jest w satynowym wykończeniu i miękko odbija światło, zarówno to dzienne, jak światło lamp – co powoduje, że mieszkanie nabiera miękkości. Lubię luksus w przytulnym i funkcjonalnym wydaniu i tu bardzo dobrze rozumieliśmy się z Majką i Tomkiem. Apartament ma klasyczną bazę z szafami zabudowanymi oraz boazerią na ścianie, włoskie wygodne meble dają poczucie komfortu, a faktury tkanin, spieków i tapet na ścianach pozwalają na miły kontakt dotykowy. Dużą rolę odgrywają elementy modernistyczne, takie jak podziały na wykończeniach ścian (sypialnia), podłogi kamienne, lustra w sypialni na stalowej ramie.



AWANGARDA

Lustra w modernistycznym stylu (do którego nawiązuje też mozaika na podłodze) dzielą sypialnię właścicieli od ich łazienki. Podświetlane lustra w konstrukcji z czarnych ram, mocowane są do sufitu. Zabudowa znajduje się na wysokości 120 cm. W kamiennym blacie z marmuru – umywalki Villeroy Boch



PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA

Widok na sypialnię gospodarzy. Przy łóżko NAP szafka nocna z rantem, z drewna orzecha (wykonana przez stolarza Janusza Barzowskiego wg proj. architektki). Na niej waza FOS Ceramiche. Na obitej skórą ścianie mosiężny kinkiet „Sento Led Parete”, Occhio (Living Story Gdynia). Wystarczy zbliżyć rękę, by zmienić barwę i natężenie światła